



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

NORMALKA

To normalka, czyli standard.

Jak co wieczór, słówek banda,
rozkrzyczana i niemała,
na imprezie balowała.

A nazajutrz, już o świcie,
chyba mi nie uwierzycie,
przyszły na świat ich dziateczki,
niemowlaki - trzy ... ploteczki.

I od razu każdy skrzat
zaczął głośno wrzeszczeć w świat.

I nie miały przy tym chryпки,
ale rozwój bardzo szybki.

Przy śniadaniu owe plotki
to już były trzy ... podlotki.

Rosły szybko niestychanie.

Obiad jadły jako ... panie.

Wnet zabłyśły w internecie
i w niejednej też gazecie.

Powiedziały wszystkie trzy:

"Są przed nami superdni.

Jak to fajnie, jak to słodko,

być na świecie dzisiaj plotką."

Rano obudziły się,
lecz ... nie trzy, a tylko ... dwie.
I odkryły wtedy plotki,
te dwie tylko, te sierotki,
ze swych luster koło łóżka,
że każda z nich to ... staruszka.

Pomyślały smutno plotki:
"Może żywot nasz jest słodki,
kolorowy i fajniutki,
ale także super krótki.
Lepiej prawdą jednak być.
Można wtedy wiecznie żyć."

Dodam jeszcze te słóweczka:
Tenże wierszyk o ploteczkach
to jest prawda, nie bajeczka.